

Sygn. akt III CSK 122/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. W.
przy uczestnictwie K. W.
o podział majątku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

1. oddała skargę kasacyjną,

2. zasądza od K. W. na rzecz M. W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. W. wystąpił z wnioskiem o dokonanie podziału majątku wspólnego byłych małżonków M. W. i uczestniczki K. W.. Sąd pierwszej instancji, w zakresie istotnym dla sprawy na jej obecnym etapie, ustalił, że w czasie trwania małżeństwa na nieruchomości wchodzącą w skład majątku osobistego uczestniczki zostały poczynione nakłady z majątku wspólnego o wartości 60 607 zł i dokonał rozliczenia tych nakładów w ten sposób, że przyznał je K. W., a na rzecz

wnioskodawcy zasądził z tego tytułu od uczestniczki kwotę 30 303 zł. Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżone postanowienie i ustalił, że wskazane wyżej nakłady z majątku wspólnego miały wartość 458 000 zł, wobec czego kwota należna wnioskodawcy tytułem rozliczenia nakładów wyniosła 229 000 zł.

Sąd Okręgowy na podstawie podzielonych częściowo ustaleń Sądu Rejonowego, a ponadto własnych, dalszych ustaleń, stwierdził, że w 2000 r. na nieruchomości gruntowej położonej w B. rozpoczęła się budowa domu jednorodzinnego, w którym wnioskodawca i uczestniczka planowali wspólnie zamieszkać. Nieruchomość ta, otrzymana przez K. W. w drodze darowizny od rodziców, stanowiła majątek osobisty uczestniczki. W związku z pracami budowlanymi faktury były wystawiane na nazwisko M. W. lub wspólnie - M. W. i K. W., którzy na tej podstawie korzystali z ulg podatkowych. Wyплаты należności za niektóre prace dokonywał ojciec uczestniczki - B. O.. Wnioskodawca i uczestniczka wykonywali prace przy prowadzeniu plantacji truskawek oraz prace na plantacji rodziców uczestniczki. W listopadzie 2006 r. małżonkowie wraz z dziećmi wprowadzili się do niewykończonego jeszcze domu. Pod koniec 2006 r. rozpoczął się otwarty konflikt ojca uczestniczki z wnioskodawcą. Wnioskodawca wyprowadził się z domu; po tym czasie niektóre dalsze prace zostały wykonane przez B. O..

Ustalenia Sądu drugiej instancji, oparte na ocenie części dowodów w sposób odmienny od Sądu Rejonowego, dotyczyły pochodzenia środków służących do sfinansowania budowy domu w okresie do 2006 r. Sąd Okręgowy nie podzielił ustalenia Sądu I instancji, że prace przy budowie były finansowane w przeważającym zakresie przez B. O. i tylko na rzecz uczestniczki, natomiast sfinansowanie tych prac przez byłych małżonków mogło nastąpić jedynie w granicach kwoty 60 607 zł. Ustalając źródła finansowania budowy w relewantnym dla sprawy okresie, Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach szeregu świadków pracujących przy wznoszeniu budynku oraz na analizie treści faktur i dokumentów podatkowych, w których wskazano małżonków W. jako strony transakcji. W konsekwencji Sąd Okręgowy ustalił, że wartość nakładów z majątku wspólnego poniesionych na nieruchomość należącą do uczestniczki wyniosła 458 000 zł i

połowę ww. kwoty tytułem rozliczenia nakładów zasądził na podstawie art. 45 § 1 i 2 k.r.o. na rzecz wnioskodawcy.

Uczestniczka wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu drugiej instancji, zaskarżając to postanowienie w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez dokonanie „wadliwej i niepełnej” kontroli instancyjnej. Zdaniem skarżącej radykalna zmiana ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji stanowiła naruszenie prawa, ponieważ Sąd Okręgowy dokonał oceny jedynie części materiału dowodowego, całkowicie pomijając analizę dowodów w postaci zeznań bliżej oznaczonych świadków oraz treści deklaracji podatkowych M. W., które świadczyły o wysokości uzyskiwanych przez niego dochodów. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego postanowienia we fragmencie dotyczącym zmiany ustaleń faktycznych dotyczących wysokości nakładów z majątku wspólnego byłych małżonków na majątek osobisty uczestniczki zostało, w ocenie skarżącej, ujęte ogólnikowo, bez pogłębionego przedstawienia procesu rozumowania, który doprowadził do przyjęcia odmiennych ustaleń. Uchybienia te mogły, zdaniem uczestniczki, mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż niepełna analiza materiału dowodowego mogła doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych. W związku z powyższym zarzutem skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu z powodu niezasadności sformułowanego w niej jedynego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Rozważenie stanowiska skarżącej należy poprzedzić uwagą, że włączenie art. 233 § 1 k.p.c. do podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania należy rozumieć jedynie jako element precyzujący istotę uchybienia zarzucanego Sądowi Okręgowemu, dotyczącego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. W przeciwnym razie sformułowany przez skarżącą zarzut musiałby być uznany za niedopuszczalny z uwagi na wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c. ograniczenie

kognicji Sądu w postępowaniu kasacyjnym. Zgodnie z tym przepisem podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, tymczasem właśnie ocenę dowodów normuje przywołany w skardze kasacyjnej art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut sformułowany przez skarżącą zawiera w istocie dwa odrębne zastrzeżenia pod adresem rozstrzygnięcia Sądu II instancji: pominięcia w ocenie materiału sprawy bliżej określonych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, co miało świadczyć o uchybieniu art. 382 k.p.c., oraz przedstawienia przez Sąd II instancji motywów swego stanowiska „w części dotyczącej zmiany ustaleń faktycznych” w sposób ogólnikowy, naruszający dyrektywy formułowania treści uzasadnień wynikające z art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r.) w zw. z art. 391 k.p.c. Skarżąca podniosła zatem z jednej strony, że niektóre z dowodów nie zostały objęte oceną Sądu Okręgowego, natomiast z drugiej strony zakwestionowała prawidłowość ujęcia uzasadnienia we fragmencie poświęconym wysokości nakładów, podnosząc brak pogłębionego przedstawienia procesu rozumowania, który doprowadził do przyjęcia odmiennych ustaleń.

W obu tych aspektach zarzut skargi kasacyjnej okazał się niezasadny. Co się tyczy wskazania na niedostatki uzasadnienia „w części dotyczącej zmiany ustaleń faktycznych”, to należy przyjąć, że zastrzeżenia uczestniczki nie mogły dotyczyć materiału pominiętego przez Sąd Okręgowy, lecz wyłącznie dowodów ocenionych, tyle że, zdaniem skarżącej, bez należytego zobrazowania w motywach orzeczenia toku wnioskowania skutkującego poczynieniem przez ten Sąd własnych ustaleń, odbiegających od osnowy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej nakładów z majątku wspólnego. Skoro bowiem, jak twierdzi skarżąca, część zgromadzonego materiału nie została objęta badaniem w postępowaniu apelacyjnym, to w konsekwencji nie do tego - pominiętego - materiału musiało odnosić się uzasadnienie zaskarżonego postanowienia.

Nieskuteczność argumentacji w omawianym punkcie wynika natomiast z tego, że uczestniczka w żaden sposób nie skonkretyzowała rzekomych braków uzasadnienia orzeczenia, poprzestając na jednozdaniowej tezie o ogólnikowym

ujęciu przyczyn rozstrzygnięcia. W konsekwencji twierdzenie o uchybieniu zasadom sporządzania uzasadnień sprowadzało się do całościowego zakwestionowania wyników oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, niedopuszczalnej na etapie kontroli kasacyjnej ani przez zarzuty formułowane wprost pod adresem konkretnych dowodów, ani zmierzające pośrednio do podważenia tej oceny, za pomocą zarzutów skierowanych rzekomo przeciwko innym naruszeniom przepisów postępowania.

Zarzut skargi kasacyjnej okazał się nieskuteczny także w tym aspekcie, który eksponował uchybienie art. 382 k.p.c. wraz z przywołanym wspólnie naruszeniem art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. Zasadnicze znaczenie w badaniu jego zasadności należy wiązać z argumentami odnoszącymi się do art. 382 k.p.c., wyrażającego zasadę, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Dopiero dalszą konsekwencję tego uchybienia mógłby stanowić brak w motywach orzeczenia argumentacji dotyczącej materiału niepoddanego ocenie, czyli brak aktualizujący podnoszone przez skarżącą uchybienie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. Bezpodstawne nieobjęcie badaniem części materiału sprawy odciskałoby się bowiem na treści uzasadnienia, które, jako wyraz kontroli instancyjnej, powinno spełniać wymagania określone we wskazanych ostatnio przepisach.

Pominięcie części zebranego materiału może być przyczyną sformułowania zarzutu kasacyjnego także wówczas, gdy uchybieniu art. 382 k.p.c. nie towarzyszy przywołanie naruszenia również innych przepisów postępowania, toteż brak samoistnego znaczenia przywołania naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. nie podważa możliwości poddania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego kontroli kasacyjnej. Analiza motywów tego rozstrzygnięcia przeczy jednak tezie skarżącej o dopuszczeniu się przez Sąd zarzucanych mu uchybień.

Źródłem informacji o tym, czy sąd II instancji rozpoznał apelację z zachowaniem reguł kontroli instancyjnej, w tym normy wynikającej z art. 382 k.p.c., jest uzasadnienie wydanych przezeń orzeczeń. Wbrew stanowisku skarżącej, która z ogólnikowo przywołanych wadliwości uzasadnienia wywodziła dalszą tezę o niepoddaniu ocenie całego zebranego materiału, fakt uczynienia

zadość dyrektywie orzekania na podstawie pełnego materiału sprawy znalazł odpowiednie odzwierciedlenie w treści uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego. Samo uzasadnienie spełnia natomiast wszystkie wymagania stawiane w związku z prezentacją motywów rozstrzygnięcia zapadłego w Sądzie II instancji. W szczególności brak indywidualnego odniesienia się do każdego z zeznań świadków nie oznacza, że kontrola instancyjna zainicjowana apelacją wnioskodawcy była niepełna a przez to dokonana wadliwie.

Ocena motywów rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu apelacyjnym powinna uwzględniać, że zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu tym art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu do 7 listopada 2019 r.) ma jedynie odpowiednie zastosowanie, które wyraża się w tym, że uzasadnienie orzeczenia sądu II instancji nie musi, a zwykle wręcz nie powinno zawierać wszystkich elementów typowych dla uzasadnienia judykatu pierwszoinstancyjnego, lecz jedynie te z elementów, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy są niezbędne do jej rozstrzygnięcia przez sąd drugiej instancji (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97 r., z 24 listopada 1998 r., I CKN 899/97, z 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15 oraz z 14 marca 2017 r., II CSK 428/16).

W badaniu, czy uzasadnienie orzeczenia sądu II instancji realizuje wymagania formalne określone w art. 328 § 2 k.p.c., trzeba mieć również na uwadze, że wymagania stawiane takiemu uzasadnieniu są ponadto modyfikowane przez art. 378 § 1 k.p.c., który określa granice apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08), w tym zwiążanie sądu odwoławczego zarzutami apelacji oraz wynikającym z tego zwiążania obowiązkiem zbadania zgłoszonych zarzutów (uchwała Sądu Najwyższego - zasada prawna – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Obowiązek ten nie oznacza jednak, że na sądzie II instancji ciąży powinność oddzielnego wypowiedzenia się o każdym z argumentów zawartych w apelacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18). Przeciwnie, dopuszczalne jest zbiorcze wyrażenie oceny zgłoszonych zarzutów, tyle że przedstawienie wyników dokonanej przez sąd oceny podstaw i wniosków środka zaskarżenia powinno wskazywać na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., I CSK 433/18).

Konsekwencją powyższych reguł jest utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyłącznie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie ma wszystkich koniecznych elementów lub zawiera kardynalne braki uniemożliwiające zrekonstruowanie motywów wydanego orzeczenia oraz dokonanie jego kontroli kasacyjnej w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15).

W świetle opisanych zasad przedstawiania motywów orzeczenia sądu II instancji staje się oczywiste, że zarzut nieobjęcia oceną tego sądu zebranego materiału (art. 382 k.p.c.) nie może być opierany na widocznym w skardze kasacyjnej oczekiwaniu, iż sąd w motywach orzeczenia da wyraz indywidualnej ocenie każdego z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Od oceny wszystkich dowodów, której dokonanie jest w ramach systemu apelacji pełnej obowiązkiem sądu odwoławczego, należy bowiem odróżnić to, które kwestie zostały szerzej podjęte w uzasadnieniu orzeczenia. Nawet wyniki oceny podstaw apelacji nie muszą znaleźć odzwierciedlenia w rozważaniach odnoszących się odrębnie do poszczególnych zarzutów tego środka zaskarżenia; tym bardziej zatem nie miałoby oparcia stawianie sądowi II instancji wymagania, by ustosunkowywał się do każdego z przeprowadzonych w sprawie dowodów, zwłaszcza jeśli ich ocena nie była objęta podstawami apelacji.

Uprzednio wspomniano już, że zakres dokonanej przez Sąd drugiej instancji kontroli postępowania dowodowego wyznaczają przede wszystkim zarzuty apelacji. W niniejszej sprawie apelację złożył wyłącznie wnioskodawca, toteż w motywach zaskarżonego obecnie postanowienia Sąd, po przeprowadzeniu w postępowaniu apelacyjnym badania całej sprawy, stosownie do systemu apelacji pełnej, miał odzwierciedlić rezultaty swej oceny, w tym odnieść się do zarzutów apelacji. W konsekwencji treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Sądu II instancji była determinowana m.in. zgłoszonymi przez apelanta zarzutami dotyczącymi wyników dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny szeregu dowodów

z zeznań świadków oraz z dokumentów (zarzuty 2-5 i 7-12 przytoczone na s. 3-5 uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego).

Motywy orzeczenia świadczą o przeprowadzeniu kontroli całego materiału sprawy, w tym zebranych dowodów, czego wyrazem jest stwierdzenie Sądu o dokonaniu „częściowo odmiennej oceny dowodów co do źródeł i sposobu finansowania środków przeznaczonych na budowę domu” (s. 7 uzasadnienia), rozwinięte następnie w szczegółowych rozważaniach dotyczących własnych ustaleń faktycznych i podstawy tych ustaleń (s. 7-9 uzasadnienia). Zakwestionowana część podstawy faktycznej orzeczenia Sądu Rejonowego dotyczyła finansowania prac przy budowie w przeważającym zakresie przez ojca uczestniczki B. O. i tylko na rzecz uczestniczki, a pokrycia tych prac przez byłych małżonków jedynie w granicach kwoty 60.607 zł. W odniesieniu do ww. ustaleń Sąd Okręgowy wskazał, że „w tym zakresie poczynione ustalenia są wynikiem błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.” (s. 7 uzasadnienia).

Z przytoczonych fragmentów uzasadnienia Sądu II instancji wynika wprost wniosek o dokonaniu całościowej, kompletnej oceny materiału sprawy, podsumowanej stwierdzeniem o błędnej ocenie dowodów w takim zakresie, w jakim Sąd I instancji ustalił fakt sposobu finansowania prac budowlanych. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego zostało szczegółowo umotywowane i wsparte analizą dowodów, które w ocenie Sądu II instancji miały podstawowe znaczenie dla dokonania nowych ustaleń faktycznych.

Badanie trafności tej oceny pozostaje poza zakresem kontroli kasacyjnej, dlatego jedynie marginalnie wypada wskazać, że Sąd Okręgowy szczególną siłę przekonywania przydał wspólnym rozliczeniom małżonków z dochodów przed Urzędem Skarbowym, faktowi korzystania z odpisów podatkowych oraz dowodom z faktur VAT wystawionych na ich nazwiska, a w postępowaniu podatkowym wskazującym na to, kto dokonał określonego wydatku. Uwzględnienie wniosków wynikających z tych okoliczności przywiodło Sąd Okręgowy do wniosku, że „liczba i zakres materiałów i prac objętych fakturami świadczy o tym, że strony wspólnie prowadziły budowę budynku”, a „o ile ojciec uczestniczki płacił za niektóre

wykonywane prace przy budowie to działa się to z tego powodu, że małżonkowie pracowali także na zysk, który rodzice uczestniczki wypracowali w swoich firmach. Nie można także wykluczyć, że jakieś pieniądze zostały przekazane w formie darowizny jednak jak sama uczestniczka zeznała nastąpiło to „z zamiarem, że będzie to dla niej, dla męża i będzie to rodzaj motywacji dla wnioskodawcy” (s. 9).

Nie znajdują również potwierdzenia tezy skarżącej o niedokonaniu przez Sąd Okręgowy oceny zeznań podatkowych świadczących o wysokości dochodów wnioskodawcy. Materiał ten był objęty analizą, a ustalenie Sądu Rejonowego dotyczące uzyskiwania dochodów wyłącznie z pracy policjanta zostało podważone nie dlatego, że Sąd Okręgowy nie rozważył ww. dowodów, lecz z tej przyczyny, iż z licznych innych dowodów wywiódł, że nie były to jedyne dochody, które współtworzyły majątek wspólny małżonków. Dochody te obejmowały bowiem również to, co przynosiła praca wnioskodawcy i uczestniczki na prowadzonej przez nich plantacji truskawek (0,52 ha) oraz na plantacji rodziców uczestniczki (2,5 ha).

Zarzut postawiony w skardze kasacyjnej wymagał do swej skuteczności wykazania przez skarżącą, że Sąd II instancji bezpodstawnie pominął część materiału sprawy, tzn. pominął takie elementy materiału, które mogły mieć wpływ na wynik postępowania. Oznacza to, że skarżąca powinna w pierwszym rzędzie wykazać, że część materiału nie została objęta analizą Sądu Okręgowego, a następnie, że gdyby nie zawężenie przedmiotu analizy, rozstrzygnięcie zapadłe w postępowaniu apelacyjnym byłoby inne. Wcześniejsze wywody prowadzą do konkluzji, że Sąd Okręgowy sprostał wszystkim wymaganiom stawianym w związku z dokonaniem kontroli instancyjnej i przedstawieniem jej wyników w uzasadnieniu orzeczenia. Niezależnie jednak od tej konstatacji, która sama w sobie wyklucza skuteczność zarzutu kasacyjnego uczestniczki, należy wskazać, że nie została spełniona również druga przesłanka: wykazania, że podnoszone przez skarżącą naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy, gdyż mogło prowadzić do „nierzetelnego” lub „błédnego”, jak określiła to skarżąca, ustalenia okoliczności faktycznych sprawy. Wniosek ten w zestawieniu z obszerną, szczegółową analizą dowodów wyjaśniającą przyjęcie podstawy faktycznej odmiennej od tej, która stała się fundamentem rozstrzygnięcia Sądu I instancji, trzeba uznać za niewykazany.

W świetle powyższych argumentów zachodziły podstawy do oddalenia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 520 § 2 k.p.c., określając wysokość kosztów stosownie do § 4 ust. 1 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., Nr 265).

Z uwagi na powyższe orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

jw